

Anna Mazurek*

Kształtowanie się prawnej ochrony miru domowego na ziemiach polskich

Mieszkanie, dom, lokal lub pomieszczenie mieszkalne – niezależnie od użytego określenia miejsca te łączy wspólna podstawowa cecha, którą jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych człowieka. Dom ma wiele znaczeń. Przede wszystkim jest rozumiany jako budynek, w którym się mieszka, i jako rodzina i tworzone przez nią gospodarstwo domowe¹. Dom to przestrzeń dająca schronienie i zapewniająca poczucie bezpieczeństwa.

Nie bez powodu przyjmuje się, że poczucie bezpieczeństwa stanowi jedną z najważniejszych wartości w życiu każdego człowieka. Co ważne, jest to wartość stała. Pomimo intensywnego rozwoju współczesnego świata potrzeba doświadczania bezpieczeństwa we własnym domu od wieków pozostała niezmienna. Dom to miejsce, w którym człowiek może swobodnie pielęgnować swoją prywatność. Z kolei brak takiego miejsca, gdzie człowiek może schronić się przed światem zewnętrznym, wywołuje bezradność, samotność, zachwianie poczucia bezpieczeństwa².

* Anna Mazurek, WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa.

¹ L. Drabik, E. Sobol, *Słownik języka polskiego* PWN, Warszawa 2007.

² Zob. A. Fiałkowska, *Ochrona a obrona miru domowego. Mir domowy jako podstawa naszego poczucia bezpieczeństwa*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2002, nr 4, s. 40–41.

Wyrażenie „mir domowy” zgodnie z utrwalonym w języku polskim rozumieniem oznacza „pokój domu, pokój przysługujący mieszkaniu jednostki przez wzgląd na tę jednostkę”³. W potocznym użyciu mir domowy oznacza nietykalność mieszkania, zapewnienie spokoju mieszkańcom oraz poszanowanie cudzego miejsca zamieszkania. Z kolei naruszenie miru domowego to ogólniej ujmując wszelkie nieuprawnione wtargnięcia i przebywanie na terenie prywatnym wbrew woli gospodarza miejsca.

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że ochrona spokoju i bezpieczeństwa miejsca zamieszkania, a więc ochrona miru domowego, ma bogatą tradycję. Penalizację naruszenia miru domowego przewidywały przepisy prawa od czasów monarszych pierwszych Piastów. Wobec powyższego można uznać, że od początku polskiej państwowości bezpieczeństwo domostwa i nienaruszalność spokoju jego mieszkańców były postrzegane jako bardzo ważne dobro, wymagające uwzględniania jego ochrony w kolejno tworzonych regulacjach prawnych. Nieprawdziwym byłoby jednak założenie, że karnoprawna ochrona miru domowego kształtowała się dopiero w czasach pierwszych Piastów. Według badaczy starożytnego prawa istnieją dowody na uwzględnianie ochrony domu nawet w prawodawstwie Hammurabiego – włamanie się do cudzego domu sankcjonowane było karą śmierci⁴. Podobne regulacje znalazły się w systemie prawa starożytnego Egiptu i Grecji⁵, a także w prawie rzymskim⁶.

³ T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1992, s. 21–22.

⁴ J. Klima, *Prawa Hammurabiego*, C. Kunderewicz (tłum.), Warszawa 1957, s. 76.

⁵ Zob. R. Taubenschlag, *Mir domowy w grecko-rzymskim Egipcie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1951, t. 3, s. 53–58.

⁶ Zob. T. Bojarski, *Mir domowy jako przedmiot ochrony prawnokarnej. Geneza i analiza pojęcia*, „Studia Prawnicze” 1971, z. 28, s. 157–160.

Karalność najścia domu w dawnej Polsce

Pojęcie miru wywodzi się z czasów starosłowiańskich. W pierwszych wiekach polskiej państwowości instytucja miru domowego zawierała się w znacznie szerszym pojęciu miru monarszego. Wówczas to monarcha był gwarantem pokoju i poszanowania własności na terytorium podległym jego władzy. Powstająca w tamtym czasie instytucja miru domowego oznaczała więc szczególną prawną ochronę ze strony panującego, stąd mir określany był często jako „ręka pańska”⁷. Naruszenie miru domowego traktowano jako przestępstwo, za którego popełnienie zasądzano zapłatę pieniężnej kary prywatnej, tzw. główszczyzny lub nawiązki, jak również zapłatę kary pieniężnej na rzecz panującego. Rozróżniano trzy rodzaje miru: osobowy, miejscowy oraz mieszany. Mir osobowy obejmował szczególną ochroną prawnokarną pewne kategorie osób, m.in. kobiety, duchownych, Żydów, woźnych sądowych. Mir miejscowy odnosił się do zapewniania porządku i bezpieczeństwa zwłaszcza na drogach publicznych, targach, polach, granicach dóbr ziemskich, na terenach kościołów i dworów. Trzeci rodzaj miru obejmował ochroną m.in. arcybiskupa i miejsce jego pobytu, sąd i jego otoczenie oraz sędziów i urzędników sądowych⁸.

Pierwsze wzmianki o prawnej ochronie miru odnaleźć można w przepisach podstawowego źródła poznania prawa polskiego okresu rozbitcia dzielnicowego, czyli pochodzącej z przełomu XIII i XIV w. Księżce Elbląskiej⁹. Co prawda

⁷ A. Pasek, *Ochrona miru domowego w prawie karnym Drugiej Rzeczypospolitej*, „Prawo” 2008, nr 305, s. 249.

⁸ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2003, s. 152–153.

⁹ Zob. J. Matuszewski, *Najstarszy zwód prawa polskiego*, Warszawa 1959, s. 9–12.

zawarte tam regulacje odnoszą się do karalności naruszania pól i dróg, a więc do kategorii miru miejscowego, niemniej taki zapis pokazuje wagę tych dóbr w ówczesnych czasach przez konieczność zapewnienia im prawnej ochrony. Z kolei pochodzący z 1264 r. przywilej księcia kaliskiego Bolesława sankcjonował naruszenie miru domowego Żydów¹⁰.

Najazd na dom szlachecki po raz pierwszy został spenalizowany w statutach Kazimierza Wielkiego, które weszły w życie w połowie XIV w. „Najście na dom, czyli, jak wyrażano się, pogwałcenie domu, a pośrednio i znieważenie tego, który był jego właścicielem, lub w nim napastowany został, samo przez się pociągało za sobą karę piętnaście i drugie piętnaście na rzecz sądu. Jeśli przy najściu na dom zraniono jeszcze bawiącego w nim, lub pochwycono, sąd pociągał winnego do opłacenia drugiego piętnadziesta”¹¹.

Przepisy prawa mazowieckiego sankcjonowały przestępstwo najścia na dom pozbawieniem czci i całego majątku¹², zaś samo pozbawienie majątku następowało po wcześniejszym opłaceniu z niego odszkodowań, a pozostała reszta przekazywana była na rzecz skarbu książęcego. Wynikało to z faktu, że przestępstwo najścia na dom uznawane było jako przestępstwo wymierzone w majątek, nie jako przestępstwo przeciwko osobom. Prawo sądu w tego typu przestępstwach rezerwowali dla siebie książęta mazowieccy z uwagi na postrzeganie przez nich miru domowego jako dobra o szcze-

¹⁰ Zob. W. Witkowski, *Wybór tekstów źródłowych z historii prawa (epoka feudalizmu i kapitalizmu)*, Lublin 1978, s. 23–24.

¹¹ R. Hube, *Prawo polskie w 14 wieku*, Warszawa 1886, s. 269.

¹² Penalizacja przestępstwa najścia na dom została zawarta w statucie księcia Konrada III z 1496 r. Rozróżniono przestępstwo samego najścia na dom od najścia, w trakcie którego doszło do zabójstwa lub zranienia. Sprawca zobowiązany był do oddzielnej zapłaty nawiązki na rzecz zranionego lub głów szczyzny na rzecz krewnych zabitego, a dodatkowo do zapłaty odszkodowania gospodarzowi domu za najście (K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880, s. 32–33).

gólnym znaczeniu i zasadności otoczenia domu książęcą ochroną.

W kolejnych latach, jednocześnie z umacnianiem się hegemonii politycznej szlachty w ustroju państwa polskiego, szczególnego znaczenia nabierał status domu szlacheckiego. Dwór szlachecki stanowił miejsce azylu, nie podlegał rewizji, zaś szlachcic mógł bezkarnie zabić sprawcę napadu na swój dom¹³. Wyjątkowe przepisy chroniły dom szlachecki przed zewnętrznymi zamachami. Takie przestępstwo zostało określone jako „napad na dom szlachcica”. Jako uregulowanie prawne zostały zaliczone do tzw. czterech artykułów grodzkich, które penalizowały ponadto napad na drodze publicznej, podpalenie i zgwałcenie¹⁴.

W okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej napad na dom szlachecki klasyfikowany był jako przestępstwo przeciwko pokojowi i porządkowi publicznemu. Ponadto przepisy regulowały karę w zależności od konsekwencji popełnionego przestępstwa. Karę śmierci wymierzano w sytuacji, gdy w trakcie najścia na dom szlachecki doszło do zabicia lub ciężkiego zranienia szlachcica, jego domownika lub gościa. Na karę infamii zaocznie skazywano sprawcę przestępstwa, jeżeli nie udało się go pojmać¹⁵. Podkreślić należy znaczenie penalizacji tego przestępstwa dla później-

¹³ Ten specjalny status domu szlacheckiego został zaliczony przez siedemnastowiecznego prawnika Mikołaja Zalasowskiego do kilkunastu najważniejszych szczególnych uprawnień przysługujących szlachcie (W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 2013, s. 192–193).

¹⁴ Za tego typu czyny szlachcic osiadły odpowiadał na podstawie przepisów statutu warckiego od 1423 r. przed sądem grodzkim, należącym do jurysdykcji starosty, mimo że wszystkie inne sprawy szlachty osiadłej rozpatrywane były przez sądy ziemskie (F. Piekosiński, *Kodeks Dzikowski. Rękopis z r. 1501, zawierający tłumaczenie średniowiecznych prawa polskiego pomników*, Sandomierz 2018).

¹⁵ M. Mozgawa, A. Wrzyszczyk, *Prawnokarna ochrona miru domowego na ziemiach polskich*, „Ius Novum” 2019, nr 2, s. 77.

szego kształtowania katalogu kar publicznych w przepisach sejmu piotrkowskiego z 1493 r. oraz z 1496 r.¹⁶ Na sejmie walnym toruńskim w 1576 r. uchwalono przepisy sankcjonujące najechanie albo najście domu szlacheckiego. Jeśli w trakcie popełnienia tego przestępstwa doszło do pobicia lub zranienia jakiejś osoby oraz zagarnięcia mienia szlachcica, sprawca podlegał karze utraty czci i konfiskaty majątku¹⁷.

Na terenach dawnej Polski obok polskiego ziemskiego prawa zwyczajowego obowiązywało również prawo niemieckie¹⁸, regulujące ochronę miru domu mieszkalnego. W prawie niemieckim napad na dom zaliczany był do najpoważniejszych przestępstw, zaś jurysdykcja w tym zakresie należała do księcia¹⁹. Sprawca wtargnięcia do domu, pobicia, poranienia, zabicia domowników, zniszczenia sprzętów podlegał karze śmierci przez ścięcie, zaś samo przestępstwo w przepisach prawa określano jako „gwałt domowy”²⁰. Warte zaznaczenia jest, że ówczesne prawo gwarantowało taką samą ochronę miru domu mieszkalnego lokatorowi wynajmującemu dom²¹. Nieco inaczej było kwalifikowane najście domu w przepisach prawa chełmińskiego²². Czy ten

¹⁶ Z. Kaczmarczyk, B. Leśniadorski, *Historia państwa i prawa Polski, t. II, od połowy XV wieku do roku 1795*, Warszawa 1966, s. 336–337.

¹⁷ Skonfiskowany majątek sprawcy w pierwszej kolejności przeznaczony był na naprawienie wyrządzonych szkód, pozostała część majątku przepadała na rzecz skarbu królewskiego. *Sejm walny toruński z 1576 r.*, VC, t. II, Volumen 1, s. 387–388.

¹⁸ Prawo niemieckie zaczęto wprowadzać od początku XIII w., równocześnie z lokacjami miast na prawie niemieckim.

¹⁹ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski, t. 1, do połowy XV wieku*, Warszawa 1965, s. 277.

²⁰ B. Groicki, *Artykuły prawa majdeburskiego*, Warszawa 1954, s. 40–41.

²¹ B. Groicki, *Tytuły prawa majdeburskiego*, Warszawa 1954, s. 244–245.

²² Od 1476 r. prawo chełmińskie uważane było za prawo ponadstanowe i ogólnokrajowe.

uważano za przestępstwo przeciwko pokojowi, jego sprawca podlegał karze śmierci²³.

Penalizacja naruszenia miru domowego w przepisach państw zaborczych

Od czasu trzech kolejnych rozbiorów na ziemiach polskich obowiązywały przepisy zawarte w kodyfikacjach prawa karnego państw zaborczych. W tamtym okresie źródłem prawa karnego materialnego na ziemiach polskich zagarniętych przez Prusy były przepisy *Powszechnego Prawa Krajowego dla Państw Pruskich* (Landrecht) z 1794 r.²⁴ Przepisy Landrehtu w rozdziale dziewiątym zatytułowanym „O występkach prywatnych” penalizowały przestępstwo określane „naruszeniem prawa domowego”. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu nikomu bez szczególnego pozwolenia nie wolno było wdzierać się do domu, mieszkania lub innego miejsca pobytu innej osoby wbrew jej woli. Prawo ponadto zezwalało mieszkańcowi domu, po uprzednim upomnieniu, do zmuszenia napastnika, aby odstąpił od swoich samowolnych działań²⁵. Wymierzana kara uzależniona była od zachowania sprawcy naruszenia miru domowego. W sytuacji gdy sprawca podczas popełnienia przestępstwa nie obrażał

²³ D. Janicka, *Prawo karne w trzech rewizjach prawa chełmińskiego z XVI wieku*, Toruń 1992, s. 90.

²⁴ Przepisy pruskiego Landrehtu z 1794 r. obowiązywały do wejścia w życie pruskiego Kodeksu karnego z 1851 r. Następnie wprowadzony na podstawie Ustawy z 15 maja 1871 r. Kodeks karny Związku Północno-Niemieckiego stał się prawem obowiązującym na ziemiach polskich nawet po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. (T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011, s. 262).

²⁵ Wynikające z tego przepisu uprawnienia mieszkańca miały być jednak realizowane w sposób nienaruszający nietykalności i czci wdzierającego się do jego domu.

mieszkańców ani nie popełnił zbrodni, zasądzano karę pieniężną lub uwięzienie. Surowiej było karane popełnienie takiego przestępstwa połączonego z inną zbrodnią. Podkreślić należy, że te same zasady karalności naruszania prawa domowego dotyczyły wtargnięcia na ogrodzone murem, płotem lub parkanem place, a nawet nieogrodzone pola, jeśli tylko ich właściciel w wyraźny sposób zakazywał wstępu innym osobom²⁶.

Na ziemiach polskich pod zaborem austriackim obowiązywał ogólnoaustriacki kodeks karny z 1803 r., zwany *Franciszkaną*²⁷. W tej kodyfikacji przepisy dotyczące naruszenia miru domowego zawarto w rozdziale „O gwałtach publicznych”, a czyn ten został zaliczony do zbrodni²⁸. Przepisy sankcjonowały przede wszystkim wtargnięcie na grunt przez grupę napastników. W dalszej kolejności penalizowany był napad na dom lub mieszkanie, jednak w tym wypadku przepisy dopuszczały założenie, że sprawcą tego przestępstwa może być tylko jedna osoba. Jako napad na dom rozumiano przestępstwo o charakterze zbrojnym, z użyciem przemocy wobec właściciela lub domowników²⁹. W przepisach *Franciszki* wyliczono możliwe przyczyny, które

²⁶ *Powszechne Prawo Kryminalne dla Państw Pruskich, część druga*, I. Stawiar-ski (tłum.), Warszawa 1813, s. 105–107.

²⁷ Początkowo na ziemiach polskich pod zaborem austriackim nie wprowadzono przepisów zaborcy. Uważano, że przepisy ówczesnie obowiązującej Theresiany z 1768 r. są zbyt odmienne od prawa polskiego. Przepisy *Franciszki* obowiązywały do 1852 r. Następnie w zakresie prawa karnego materialnego moc obowiązującą miała austriacka ustawa z 27 maja 1852 r., która obowiązywała na ziemiach polskich także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. (A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego /1772–1918/*, Warszawa 2009, s. 226–227).

²⁸ *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, Wiedeń 1817, rozdz. 9, s. 44–48.

²⁹ M. Mozgawa, A. Wrzyszczyk, *Prawnokarna ochrona miru domowego na ziemiach polskich*, „*Ius Novum*” 2019, nr 2, s. 83.

skłaniały sprawcę do popełnienia tego przestępstwa. Takimi przyczynami mogły być: zemsta za domniemaną krzywdę, nienawiść, dochodzenie do realizacji domniemanego prawa, próba wymuszenia jakiejś obietnicy lub uzyskania jakiegoś dowodu³⁰. Przestępstwo naruszenia miru domowego było sankcjonowane karą ciężkiego więzienia w wymiarze od jednego roku do pięciu lat, pomocnicy sprawcy skazywani byli na karę więzienia od sześciu miesięcy do roku.

Na terenie Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1815 w zakresie ochrony miru domowego obowiązywały przepisy Landrechtu pruskiego z 1794 r. Tereny południowo-wschodnie przyłączone do Królestwa w 1809 r. podlegały przepisom zawartym w austriackiej *Franciszkanie*³¹. Kolejną istotną regulacją obowiązującą na tym obszarze był *Kodeks karzący Królestwa Polskiego* z 1818 r. W dziale X kodeksu pod tytułem „O zbrodniach gwałtu publicznego” spenalizowano przestępstwo najścia na dom i zaliczono je do zbrodni. W kodeksie karzącym, podobnie jak we *Franciszkanie*, wymieniono możliwe przyczyny skłaniające napastnika do popełnienia tego przestępstwa: pomśczenie swej krzywdy, zaspokojenie swej złości, zawziętości lub nienawiści, dochodzenie do realizacji prawa, do którego napastnik rościł sobie pretensje³². Przepisy przewidywały sankcje za zbrojne najście na dom lub mieszkanie. Sprawca mógł zostać skazany na karę ciężkiego więzienia od trzech do sześciu lat, ale jego współnicy odpowiadali jako sprawcy występku, a nie zbrodni. Ochrona miru domowego została także zagwarantowana w Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r. Zgodnie z brzmieniem

³⁰ *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, s. 45.

³¹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2009, s. 49.

³² *Prawo Kodeksu karzącego dla Królestwa Polskiego z 14 kwietnia 1818 r.*, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. V, s. 52–53, art. 95–96.

art. 26 „(...) Ktokolwiek nachodzi cudzą własność, za gwałciela bezpieczeństwa publicznego uważanym i iako taki karanym będzie”³³.

W 1847 r. na terenie Królestwa Polskiego zaczął obowiązywać kodeks kar głównych i poprawczych, którego przepisy wzorowano na pochodzącym z 1845 r. rosyjskim kodeksie o tej samej nazwie. Kodeks penalizował przestępstwo włamania lub wdarcia się do cudzego mieszkania. Sprawcą był ten, kto wdarł się lub włamał do cudzego mieszkania, nie mając do tego prawnych przyczyn lub powodów, oraz gdy czyn nie był połączony z usiłowaniem zabójstwa, rozboju, rabunku lub kradzieży. Przestępstwo naruszenia miru domowego ścigane było na wniosek pokrzywdzonego, zaś sprawca podlegał karze aresztu od trzech tygodni do trzech miesięcy. Kodeks wyszczególniał i znacznie pobłażliwiej traktował przestępstwo naruszenia miru domowego, jeśli sprawca w chwili jego popełnienia znajdował się pod wpływem alkoholu. Nietrzeźwość była okolicznością łagodzącą i wówczas kara aresztu wymierzana była tylko od siedmiu dni do trzech tygodni³⁴.

Chociaż wprowadzony w 1876 r. rosyjski kodeks karny z 1866 r. nie zmieniał zasadniczo prawa karnego w Królestwie Polskim, to jednak istotne reformy dotyczyły naruszenia miru domowego. Czyn ten stracił wyodrębnienie w przepisach jako odrębne przestępstwo i sprawca ponosił już tylko odpowiedzialność na zasadach ogólnych³⁵. Ten stan

³³ Dziennik Praw Królestwa Polskiego z 1816, t. I, nr 1. Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r. oraz *Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z dnia 26 lutego 1832 r.*, Warszawa 1917.

³⁴ *Kodeks kar głównych i poprawczych*, Warszawa w Drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847, s. 751, art. 1034.

³⁵ F. Maciejowski, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem kodeksu kar głównych i poprawczych z dniem 20 grudnia/1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów*, Warszawa 1848, s. 442.

prawny w zakresie ochrony miru domowego obowiązywał aż do opuszczenia przez władze rosyjskie terenu Królestwa Polskiego w 1915 r.

Kryminalizacja naruszenia miru domowego w ustawach II Rzeczypospolitej

Rozwiązania prawne obowiązujące na ziemiach polskich w czasach zaborów weszły w skład prawodawstwa Drugiej Rzeczypospolitej. Źródłem prawa karnego materialnego na ziemiach byłego zaboru austriackiego była ustawa karna z 1852 r., na ziemiach byłego zaboru pruskiego obowiązywał kodeks karny z 1871 r., zaś ziemie polskie byłego zaboru rosyjskiego podlegały przepisom kodeksu karnego z 1903 r.³⁶ Taki stan rzeczy miał logiczne uzasadnienie – nie można było uznać prawodawstwa zaborców jako nieobowiązującego, tym samym pozostawiając niepodległe państwo bez żadnych regulacji prawnych. W tej sytuacji przyjęto zasadę ciągłości prawa, z wyjątkiem przepisów, które miały jawnie antypolski i antydemokratyczny charakter.

Ochrona miru domowego spenalizowana była we wszystkich pozaborowych kodeksach karnych. W przepisie §83 austriackiej ustawy karnej z 1852 r.³⁷ spenalizowane przestępstwo naruszenia miru domowego otrzymało brzmienie: „Jeżeli kto z pominięciem władzy, za przybraniem kilku ludzi, w gwałtownym napadzie narusza spokojne posiadanie gruntu i ziemi lub odnoszących się do nich praw drugiego, i tam na jego osobie lub na jego domownikach, na mieniu i rzeczach, dopuszcza się gwałtu, czy to dla pomśzczenia swej rzekomej krzywdy, czy to dla dochodze-

³⁶ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, s. 352.

³⁷ Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r.

nia swego roszczenia prawnego, wymuszenia przyrzeczenia lub środka dowodowego, albo dogodzenia jakiejś nienawiści" podlega karze ciężkiego więzienia od jednego roku do lat pięciu, pomocnik zaś – od sześciu miesięcy do jednego roku³⁸. W myśl tego przepisu zakłócenie miru domowego karygodne było tylko w sytuacji, gdy ktoś z jakichkolwiek przyczyn sam lub w towarzystwie kilku współników przestępstwa uzbrojony wdzierał się do domu lub mieszkania innej osoby i tam dopuszczał się gwałtu przeciwko tej osobie lub jej domownikom albo rzeczom do niej należącym³⁹. Austriacka ustawa karna penalizowała naruszenie miru domowego jako jeden z przypadków gwałtu publicznego, a przepis był tak zredagowany, że zakłócenie spokojnego posiadania jednostki było traktowane na równi z naruszeniem porządku publicznego.

Niemiecki kodeks karny z 15 maja 1871 r. w przepisie §123 stanowił, że „kto bezprawnie wdzierają się do mieszkania innej osoby, do lokalu przedsiębiorstwa lub do zagrodzonej posiadłości albo do zamkniętych miejsc, przeznaczonych do służby publicznej lub do ruchu publicznego, albo kto nie mając upoważnienia do przebywania w tych miejscach nie oddał się na wezwanie uprawnionego, ulega za naruszenie miru domowego grzywnie do trzystu złotych lub karze więzienia do trzech miesięcy. Jeżeli czyn popełniła osoba zaopatrzona w broń albo popełniło go wspólnie kilka osób, stosuje się grzywnę do tysiąca złotych albo karę więzienia do roku. Ściganie wdraża się tylko na wniosek.

³⁸ J. Przeworski, *Ustawa karna austriacka o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r., obowiązująca w okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i we Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie. Przełożył na język polski oraz zaopatrzył przeglądem orzecznictwa i ustawodawstwa polskiego...*, Warszawa 1924, s. 58–59.

³⁹ E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, t. 2, Kraków 1902, s. 331–332.

Wniosek wolno cofnąć”⁴⁰. Przepis typizował tylko zwykłe naruszenie miru domowego. Z kolei poważne naruszenie miru kryminalizował przepis §124 w brzmieniu: „Jeżeli tłum publicznie się skupia i w zamiarze dopuszczenia się wspólnymi siłami gwałtu na osobach lub rzeczach bezprawnie wdziera się do mieszkania, do lokalu przedsiębiorstwa lub do zagrodzonej posiadłości innej osoby, albo do zamkniętych miejsc przeznaczonych do służby publicznej, wówczas każdy uczestnik tych czynów ulega karze więzienia od miesiąca do dwóch lat”⁴¹.

W rosyjskim kodeksie karnym z 22 marca 1903 r. naruszenie miru domowego regulowały art. 511 i 512, zaliczając je do przestępstw przeciwko wolności osobistej. Przedmiotem ochrony prawnej wyrażonej w art. 511 było prawo człowieka do nietykalności mieszkania, ponadto przestępstwo to było traktowane jako indywidualne, a nie publiczne⁴². Wskazany przepis stanowił, że „winny: 1) umyślnego nieopuszczenia cudzego budynku zamieszkanego lub innego takiegoż pomieszczenia, wbrew żądaniu gospodarza lub zastępującej go osoby, jeżeli winny wszedł do takiego budynku lub pomieszczenia potajemnie i samowolnie; 2) umyślnego znajdowania się w nocy w cudzym zamieszkanym budynku lub innym takimże pomieszczeniu, bez wiedzy gospodarza lub zastępującej go osoby, jeżeli winny wszedł do tego budynku lub pomieszczenia potajemnie lub samowolnie” podlegał karze więzienia do trzech miesięcy lub grzywny do dwunastu tysięcy marek polskich. Kryminalizowane w art. 511

⁴⁰ J. Kałużniacki, R. A. Leżański, *Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej z uwzględnieniem najnowszego ustawodawstwa i orzecznictwa Sądu Najwyższego opracowali...*, Zbioru ustaw ziem zachodnich Tom I, Warszawa–Poznań 1925, s. 73.

⁴¹ Tamże, s. 73–74.

⁴² A. Pasek, *Ochrona miru domowego w prawie karnym Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 254.

przestępstwo naruszenia miru domowego mogło przybierać dwie formy: nieopuszczenie cudzego mieszkania lub innego zamieszkanego pomieszczenia albo znajdowania się w takim pomieszczeniu nocą bez upoważnienia osoby uprawnionej. Podkreślenia wymaga, że nawet długotrwała nieobecność osoby zamieszkującej nie powodowała, że dom lub inne pomieszczenie służące do celów mieszkalnych traciły cechy ustawowego rozumienia pomieszczenia „zamieszkanego”. Pojęcie „cudze mieszkanie” rozumiano nie w kategorii prawa własności, ale zgodnie z prawem posiadania, a więc nawet właściciel domu lub mieszkania mógł dopuścić się przestępstwa naruszenia miru domowego osoby, która była uprawniona do zajmowania należącego do niego pomieszczenia mieszkalnego⁴³. Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 512 rosyjskiego kodeksu karnego „winny umyślnego wtargnięcia z pomocą gwałtu na osobie, groźby karalnej, uszkodzenia lub usunięcia przeszkód, tamujących dostęp do cudzego budynku lub innego pomieszczenia albo miejsca ogrodzonego” podlegał karze pozbawienia wolności lub grzywny do dwudziestu tysięcy marek polskich. Dodatkowo przepis sankcjonował wtargnięcie do cudzego domu dokonane nocą, a sprawca takiego czynu podlegał karze więzienia do sześciu miesięcy⁴⁴. Przepisy tej ustawy karały nawet usiłowanie naruszenia miru domowego.

Ważną datą w polskim systemie prawnym było uchwalenie w 1921 r. pierwszej nowoczesnej polskiej konstytucji⁴⁵. Ochronie nienaruszalności mieszkania poświęcone zostały aż trzy artykuły. Zgodnie z brzmieniem art. 95 Rzeczypospolita Polska zapewniała na swoim obszarze zupełną

⁴³ Tamże, s. 255.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. z 1921 r., nr 44, poz. 267).

ochroną życia, wolności i mienia. Z kolei art. 99 stanowił, iż „Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność (...) jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego, oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia (...)”. Bezpośrednio do ochrony miru domowego odnosił się przepis wyrażony w art. 100 *Konstytucji* gwarantujący, że „Mieszkanie obywatela jest nietykalne. Naruszenie tego prawa przez wejście do mieszkania, rewizję domową i zajęcie papierów lub nieruchomości (...) może nastąpić tylko na polecenie władz sądowych w sposób i w wypadkach ustawą przepisanych”.

Po kilku latach intensywnych prac nad stworzeniem polskiego systemu prawa zastępującego dotychczas obowiązujące pozaborowe unormowania dzielnicowe⁴⁶, ostatecznie ochrona miru domowego została zapewniona w przepisach kodeksu karnego z 1932 r.⁴⁷ w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko wolności”. Przepis wyrażony w art. 252 stanowił: „§1. Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny. §2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego”.

Polski kodeks karny umieścił przestępstwo naruszenia miru domowego w rozdziale o ochronie wolności jednostki, co nadało temu czynowi swoisty charakter. Zgodnie z rozumieniem art. 252 to nie sposób dostania się do cudzego

⁴⁶ Zob. Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, CPH 1969, t. 21, z. 1, s. 33.

⁴⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. *Kodeks karny* (Dz.U. z 1932 r., nr 60, poz. 571).

mieszkania rozstrzygał o zaistnieniu przestępstwa naruszenia miru domowego, lecz ustalenie, czy ten czyn oznaczał naruszenie swobody dyspozycji lokalem, która stanowiła tu dobro będące przedmiotem naruszenia. Określenie „wdzierać się” interpretowano jako zamach na wolność właściciela mieszkania, a nie przełamywanie przeszkód, wybijanie okien czy wyważanie drzwi⁴⁸. Przepis dotyczący kryminalizacji naruszenia miru domowego wyrażony w polskim kodeksie karnym z 1932 r. stanowił ważny krok w zapewnieniu karnoprawnej ochrony i nietykalności mieszkania, a w kolejnych latach stał się podstawą przy opracowaniu nowych kodeksów karnych.

Penalizacja naruszenia miru domowego w regulacjach prawnych PRL

W okresie Polski Ludowej ochrona miru domowego gwarantowana była w *Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* z 1952 r.⁴⁹ oraz stypizowana w kodeksie karnym z 1969 r.⁵⁰ Art. 74 ust. 2 ustawy zasadniczej stanowił: „Ustawa ochrania nienaruszalność mieszkań i tajemnicę korespondencji. Przeprowadzenie rewizji domowej dopuszczalne jest jedynie w przypadkach określonych ustawą”.

Na gruncie prawa karnego naruszenie miru domowego zostało zamieszczone w rozdziale XXII *Kodeksu karnego* zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko wolności”. Art. 171 stanowił, że „§1. Kto wdziera się do cudzego domu, miesz-

⁴⁸ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 563.

⁴⁹ *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca 1952 r. (Dz.U. z 1952 r., nr 33, poz. 232).

⁵⁰ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94).

kania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonej działki gruntu związanej z ich używaniem lub służącej za miejsce pobytu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny. §2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego”.

W doktrynie podkreślano, że art. 171 kodeksu karnego penalizuje nienaruszalność mieszkania w szerokim znaczeniu. Tradycyjnie rozumiany mir domowy został tutaj rozszerzony o pomieszczenia niemieszkalne, przeznaczone do różnego użytkowania, i o działki gruntu, np. ogródki działkowe⁵¹. Przyjmowano także, że wdarcie się do cudzego mieszkania oznaczało bezprawne przedostanie się do miejsc określonych w art. 171 kodeksu, wbrew jawnej lub dorozumianej woli osoby uprawnionej do dysponowania nimi, przy czym nieistotne było użycie przez sprawcę przemocy fizycznej lub groźnej w stosunku do tej osoby⁵².

W myśl owego przepisu naruszenie miru domowego miało charakter występku powszechnego, umyślnego, popełnionego wyłącznie z zamiarem bezpośrednim⁵³. W literaturze przedmiotu podkreślano wielokrotnie, że osobą uprawnioną do żądania opuszczenia miejsc wymienionych w art. 171 kodeksu karnego jest nie tylko właściciel, dzierżawca lub najemca, lecz także inna osoba, która w danym momencie zastępuje właściciela⁵⁴.

⁵¹ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 437.

⁵² Zatem karane było także np. przedostanie się do cudzego domu podstępem, potajemnie czy przez otwarte okno (I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1971, s. 349).

⁵³ O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne, część szczególna*, Wrocław-Warszawa 1975, s. 175.

⁵⁴ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, s. 438.

Ochrona miru domowego we współczesnym systemie prawnym

Zgodnie z art. 50 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* z 1997 r.⁵⁵ zapewnia się nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić tylko w przypadkach i w sposób określony w ustawie. W doktrynie często wskazuje się, że regulacja ta odnosi się bezpośrednio do sfery życia prywatnego każdego człowieka⁵⁶. Współcześnie w doktrynie wskazuje się, że pojęcie „nienaruszalności” mieszkania oznacza wolność niezakłóconego korzystania z niego przez jednostkę⁵⁷. Przywołany przepis *Konstytucji* należy więc traktować jako nakaz powstrzymywania się od działań ograniczających (zakłócających) lub mogących spowodować ograniczenie (zakłócenie) korzystania z mieszkania i jego wyposażenia zgodnie z wolą osób je zajmujących⁵⁸. Nie jest przy tym konieczne,

⁵⁵ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁵⁶ B. Przybyszewska-Ster, *Wolności i prawa osobiste*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, M. Chmaj (red.), Warszawa 2016, s. 122.

⁵⁷ A. Rost, *Nienaruszalność mieszkania (art. 50)*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), Warszawa 2009, s. 252.

⁵⁸ Zgodnie z orzecznictwem sądów polskich oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu zachowania zakłócające korzystanie z wolności nienaruszalności mieszkania mogą polegać np. na omyłkowym podaniu numeru telefonu mieszkania w reklamie handlowej, wytwarzaniu przykrego zapachu, emisji nadmiernego hałasu lub zanieczyszczeniu powietrza w stopniu utrudniającym swobodne korzystanie z lokalu (Ł. Kaczkowski, *Nienaruszalność mieszkania*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, M. Jabłoński /red./, Wrocław 2014, s. 210). Naruszenie nietykalności mieszkania może mieć miejsce nawet w przypadku zainstalowania urządzeń podsłuchowych lub ukrytych kamer (M. Pazdan, *Komentarz do art. 23*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–449*, K. Pietrzykowski /red./, Warszawa 2011, s. 139).

aby działanie osób zakłócających wolność nienaruszalności mieszkania wypełniało znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego lub innych przestępstw spenalizowanych w *Kodeksie karnym*⁵⁹.

Ochrona prawna miru domowego przewidziana jest także w art. 193 *Kodeksu karnego*. Zgodnie z treścią tego przepisu „Kto wdziera się do cudzego domu, lokalu lub pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”. Artykuł ten zamieszczono w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko wolności. Wobec tego przepisy kodeksu karnego penalizując naruszenie miru domowego chronią wolność człowieka, a nie jego mienie. Dobrem prawnie chronionym na gruncie wspomnianego przepisu jest bowiem „wolność jednostki od naruszeń jej prawa do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscach, w których jednostka ta jest gospodarzem”⁶⁰. Zauważyć należy, że redakcja tego artykułu nie pozwala na ograniczenie przedmiotu ochrony wyłącznie do nietykalności mieszkania, gdyż ochronie podlega także ogrodzony teren. Uprawnioną w rozumieniu art. 193 *Kodeksu karnego* jest przede wszystkim ta osoba, która na podstawie przepisów prawa ma prawo do dysponowania danym miejscem w sposób sprawiający, że dla osób pozbawionych takiego tytułu prawnego miejsce to przedstawia się jako cudze⁶¹. Niekiedy w zakresie decydowania o tym, komu i kiedy wolno przebywać w danym miej-

⁵⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1444, 1517).

⁶⁰ A. Zoll, *Komentarz do art. 193 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II: *Komentarz do art. 117–277*, A. Zoll (red.), wyd. 3, Warszawa 2008, s. 533.

⁶¹ Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 r., sygn. akt III KK 347/15, LEX nr 1976247, „jednym z zasadniczych elementów przestępstwa z art. 193 k.k. jest prawna relacja sprawy w stosunku do

scu, może być osoba upoważniona przez pierwotnie uprawnionego, np. stróż, dozorca, upoważniony sąsiad pilnujący mieszkania pod nieobecność właściciela⁶².

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 2011 r.⁶³ sprawcą przestępstwa naruszenia miru domowego w rozumieniu art. 193 k.k. może być także właściciel tego mieszkania lub lokalu. Dotyczy to sytuacji, gdy właściciel lokalu mieszkalnego wdziera się do niego wbrew wyraźnemu sprzeciwowi osoby uprawnionej zgodnie z prawem do jego użytkowania. Najemca niebędący właścicielem lokalu ma prawo korzystać z miru domowego, zaś przepis art. 193 k.k. gwarantuje mu niezależną od właściciela nieruchomości prawnokarną ochronę wynajętego mieszkania⁶⁴.

W prawie cywilnym w kwestii ochrony miru domowego w szczególności znajduje zastosowanie art. 23⁶⁵ stanowiący, że dobra osobiste człowieka – w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalaz-

obiekty, który miał zająć lub którego nie chce opuścić. Ma on stanowić dla sprawcy mienie »cudze«. Znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego może więc zrealizować jedynie osoba, której nie przysługuje – na podstawie obowiązujących przepisów lub istniejącej między stronami umowy – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem »cudzym«”.

⁶² A. Zoll, *Komentarz do art. 193 k.k.*, s. 626.

⁶³ Postanowienie Sądu Najwyższego Izba Karna z dnia 21 lipca 2011 r., sygn. akt I KZP 5/2011.

⁶⁴ Zgodnie z przepisami prawa właściciel może wejść do lokalu zajmowanego przez najemcę jedynie w sytuacji nagłej, np. w razie awarii wywołującej szkodę lub grożącej bezpośrednio powstaniem szkody. W takiej sytuacji właściciel ma prawo wejść do lokalu w obecności policji lub straży miejskiej (Postanowienie Sądu Najwyższego Izba Karna z dnia 21 lipca 2011).

⁶⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny* (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1740).

cza i racjonalizatorska – pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Podsumowanie

Mir domowy to prawo do niezakłóconego korzystania z domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia lub ogrodzonego terenu. Zapoczątkowana w XIII w. prawna ochrona miru domowego znajduje swą kontynuację we współczesnym systemie prawnym Polski. Powyższe informacje stanowią jedynie ogólne zarysowanie zagadnienia kształtowania się prawnej ochrony nietykalności mieszkania na ziemiach polskich. Podkreślenia wymaga, że ochrona domu i osób w nim przebywających były przedmiotem troski ze strony stanowionego prawa od początku polskiej państwowości. Na przestrzeni wieków sposób zapewniania ochrony miru domowego oraz kryminalizacji jego naruszenia podlegały wielokrotnym przeobrażeniom, zaś tworzone regulacje prawne odnosiły się ściśle do problematyki aktualnej sytuacji w kraju. Niezmiennie przez ten czas aż po dzień dzisiejszy dom czy miejsce zamieszkania postrzegane jest jako swoista oaza bezpieczeństwa. Ze względu na to prywatną przestrzeń należy chronić przed wszelkimi sytuacjami, które mogą zachwiać poczuciem bezpieczeństwa domowników. Karanie naruszenia nietykalności mieszkania ma przede wszystkim wymiar sankcjonowania naruszenia dobra wolności człowieka, a nie przedmiotu własności.

Bezpieczeństwo jest dobrem publicznym, wobec czego organy państwowe obowiązane są do wypracowania i wdrażania struktur mających na celu ochronę bezpieczeństwa swoich obywateli. Mir domowy jest istotną częścią poczucia bezpieczeństwa człowieka. Świadomość, że nikt bezkarnie

nie może wtargnąć do cudzego domu lub mieszkania gwarantuje domownikom możliwość przebywania w zarezerwowanym tylko dla nich terytorium oraz niezakłócony spokój, a to daje poczucie bezpieczeństwa. W przypadku naruszenia nietykalności mieszkania ukształtowany przez wieki system prawny zapewnia szereg instrumentów prawnych sankcjonujących to przestępstwo.

Każda epoka zmagająca się z właściwymi sobie problemami w zakresie ochrony miru domowego. Jednak i obecny system prawny ma wiele niedoskonałości w zapewnianiu ochrony miru domowego Polaków w XXI w. Można zadać pytanie, czy obecny zakres prawnej ochrony nietykalności mieszkań jest wystarczający? Kolejnym ważnym pytaniem jest to, w jaki sposób można bronić nietykalności własnego mieszkania, aby nie narazić się przy tym na odpowiedzialność karną? Przykładowo, w dyskusjach na ten temat często pojawia się kontrowersyjna kwestia zasadności posiadania broni przez domowników do obrony własnego mienia. To jednak nie wszystkie problemy, z jakimi musi mierzyć się obecny ustawodawca. Właściciel lokalu mieszkalnego wynajmując swoją własność najemcy jednocześnie traci prawo wejścia na teren swojej nieruchomości. Z jednej strony najemca bezsprzecznie powinien mieć prawnie gwarantowaną nietykalność swojego miejsca zamieszkania, jednak w praktyce nader często te przepisy chronią interesy nieuczciwych najemców, jednocześnie pozbawiając właściciela prawa do ochrony swojego mienia przed celowym niszczeniem przez najemcę. Takie problemy unaoczniają, że szeroko chroniona współcześnie nietykalność mieszkania w rzeczywistości nie zapewnia wystarczającej ochrony niektórych aspektów miru domowego.

Nienaruszalność miru domowego z całą pewnością należy do istotnych wolności człowieka. Treścią tej wolności jest możliwość wolnego od zakłóceń korzystania z mieszkania, a zatem posiadania pewnego władztwa nad określoną

przestrzenią prywatną⁶⁶. Z tego powodu przestępstwo naruszenia miru domowego na ziemiach polskich – choć przez wieki wyrażane w niezwykle zróżnicowany sposób – zawsze było sankcjonowane wysokimi karami, niekiedy nawet karą śmierci. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, że od XIII w. przedmiotem ochrony niezmiennie jest „dom” rozumiany jako bezpieczna przestrzeń prywatna, nie zaś przedmiot materialny.

⁶⁶ M. Woźnicki, *Nienaruszalność mieszkania w Konstytucji RP*, [w:] *Naruszenie miru domowego*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2019, s. 58.